

Lamusownia wiosną

GOSPODARKA ODPADAMI. Dobiegają końca prace przy budowie lamusowni, pierwszego w Krakowie centrum recyklingu, dzięki któremu mieszkańcy będą mogli pozbywać się różnych odpadów problemowych.

Obiekt powinien być gotowy w marcu. Lamusownia powstaje w sąsiedztwie bazy MPO przy ul. Nowohuckiej. Będzie to punkt przyjmowania różnego typu odpadów: od surowców wtórnych, poprzez zużyte baterie i przeterminowane leki, aż po cegły czy gruz z rozbiórek. – *Lamusownia będzie bardzo ważnym uzupełnieniem krakowskiego systemu gospodarki odpadami. Przede wszystkim pozwoli ograniczyć problem dzikich wysypisk, z którym Kraków zmagają się od dawna* – podkreślają urzędnicy w Zarządzie Infrastruktury Komunalnej i Transportu.

Jak będzie wyglądać lamusownia? Tuż przy wjeździe znajdzie się waga dla samochodów oraz portiernia, a nieco dalej zadaszona rampa wyładownicza, z której przywiezione przez mieszkańców odpady będą wrzucane do kontenerów. Przy zjeździe z rampy staną budynki administracyjny i socjalny (wraz z parkingiem), a w połączonej części parterowej obu tych budynków wydzielono specjalne pomieszczenie, w którym będą przyjmowane odpady niebezpieczne. Natomiast północną stronę placu manewrowego zamknie „aleja kontenerów” (będzie się tam odbywać zbiórka poszczególnych odpadów i ich wstępna segregacja).

Budowa lamusowni dobiega już końca. Obecnie prowadzone są prace wykończeniowe wewnątrz budynków, jest wykonywane odwodnienie całego obiektu, trwa również montaż dachu nad rampą wyładowniczą. Gdy tylko poprawi się pogoda, rozpocznie się roboty brukarskie i wylanie asfaltu na drodze dojazdowej do lamusowni. – *Prace idą sprawnie. Budowa zakończy się prawdopodobnie w marcu, a w kwietniu powinniśmy otrzymać pozwolenie na użytkowanie* – wymienia Michał Pyclik z ZIKiT.

Przewiduje się, że w lamusowni przyjmowanych będzie



FOT. MICHAŁ KLIAK

Docelowo ma być 7 – 9 lamusowni, ale na razie nie zdecydowano jeszcze, w których rejonach miasta powstaną

16 frakcji odpadów: surowce wtórne, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, dywany i wykładziny, cegły i gruz z rozbiórek, opony, opakowania po chemii gospodarczej, drewno, meble, świetlówki,

akumulatory, baterie, zużyte smary, oleje i emulsje, rozpuszczalniki, aerozole, przeterminowane leki, środki ochrony roślin, farby i kleje.

Zwykle odpady składowane będą w kontenerach pod zadaszoną rampą, natomiast odpady niebezpieczne trafią do specjalnych pojemników, ustawionych w wydzielonym punkcie zbiórki. – *Nie będzie możliwości, by jakieś opary z odpadów niebezpiecznych wydostały się na zewnątrz* – zapewnia ZIKiT.

Co istotne – odpady nie będą przetrzymywane w lamusowni długo, a tylko do czasu zapewnienia przeznaczonych na nie pojemników. Natomiast te rodzaje odpadów, które zbiera się wolniej, będą wywożone do specjalistycznych instalacji odzysku lub

unieszkodliwiania odpadów (z częstotliwością zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne).

Lamusownia przy ul. Nowohuckiej jest pierwszym tego typu obiektem w Krakowie. Docelowo ma ich być 7 – 9, ale na razie nie zdecydowano jeszcze, w których rejonach miasta powstaną (było już kilka propozycji lokalizacji, lecz zostały oprotowane przez okolicznych mieszkańców, którzy obawiają się tego typu inwestycji).

– *Najpierw chcemy, by ta pierwsza lamusownia się przyjęła, by mieszkańcy przekonali się, że nie jest ona ani niebezpieczna, ani uciążliwa. Potem będzie można decydować o kolejnych lokalizacjach* – dodaje Michał Pyclik.

(PSZ)

paulina.szczepanska@dziennik.krakow.pl

Spór radnych PiS i PO blokuje prace Rady Miasta

POLITYKA. Cztery komisje Rady Miasta do tej pory ani razu się nie zebrały, ponieważ PO nie może porozumieć się z PiS w sprawie wyboru ich przewodniczących.

PO, która ma przewagę w Radzie Miasta, obsadziła swoimi przewodniczącymi najważniejsze komisje: budżetową, mienia, infrastruktury, planowania przestrzennego, edukacji i in. – *Nam zależało na komisjach bezpieczeństwa, sportu i edukacji. Niestety PO nie chciała na ten temat rozmawiać, zostawili nam same*

ochłapy – mówi radny Mirosław Gilarski z PiS.

Te ochłapy to komisje zdrowia, mieszkalnictwa i funduszy europejskich. – *Jeśli radnym PiS nie chce się w nich pracować to je polikwidujemy* – mówi Grzegorz Stawowy, przewodniczący klubu PO w Radzie Miasta.

Bez przewodniczącego jest także Komisja Rewizyjna, która zazwyczaj przypada opozycji w Radzie Miasta. Jej zadaniem jest sprawdzanie wykonania budżetu. – *Zlecieliśmy opinię prawną, z której wynika, że Komisja Rewizyjna powinna*

zacząć działać niezwłocznie po rozpoczęciu kadencji – mówi Grzegorz Stawowy.

PO wysłało do przewodniczących dwóch pozostałych klubów w Radzie Miasta pisma, aby zgłosili swoich kandydatów na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. – *Nie było odpowiedzi, więc zaproponowaliśmy swojego* – mówi Stawowy. Ma nim zostać Sławomir Ptaszkiewicz.

Radni PiS nie zgłosili swojego kandydata. – *Jeśli PO chce rzucić samą, niech to robi i niech weźmie odpowiedzialność za wszystko. Zobaczmy, czy uda*

się im zrealizować choć 10 proc. obietnic z kampanii – mówi radny Mirosław Gilarski.

Według niego PO zachowała się w sposób arogancki. – *Przy dzieleniu komisji nie wzięli pod uwagę żadnego parytetu. A zgodnie z nim nam powinny przypaść cztery komisje, a radnym prezydentem – dwie* – mówi Gilarski.

Efekt sporu jest taki, że niektóre komisje Rady Miasta do tej pory funkcjonują tylko na papierze. Dotyczy to m.in. komisji zdrowia i funduszy unijnych. (AM)

agnieszka.maj@dziennik.krakow.pl

Odkurzona pamięć o Zygmuncie Nowakowskim

TRADYCJA. Coraz większy odzew zyskuje pomysł by rok 2013 był rokiem Zygmunta Nowakowskiego, wielkiego krakowianina, który przez lata łączył środowisko sportowców, aktorów, artystów i filantropów.

W związku z przypadającą w tym roku 120 rocznicą urodzin Zygmunta Nowakowskiego, wiceprezesa Cracovii, dyrektora Teatru im. Juliusza Słowackiego, prezesa Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, dr Paweł Chojnacki zaproponował, by przypomnieć postaci wielce zasłużonego krakusa i oddać mu hołd, poświęcając rok 2013 jego działalności twórczej i społecznej. – *Pragnę przekazać, że Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami wykazuje pełne poparcie, dla pomysłu Roku Nowakowskiego. Jak tylko poznamy szczegóły projek-*

tu na pewno włączymy się w jego realizację – powiedziała Joanna Repel, z KTOZ-u.

Pozostaje także pytanie czy rada Dzielnicy VII Zwierzyniec, na terenie, której żył i tworzył Zygmunt Nowakowski zechce włączyć się w całe wydarzenie. Jak dotąd pozytywne głosy poparcia zaczęły płynąć od mieszkańców Zwierzynca. – *Należy przypominać o tej bardzo krakowskiej, faktycznie zapomnianej obecnie postaci. Starsi mieszkańcy Krakowa, oczywiście wiedzą, kim był Zygmunt Nowakowski* – mówi Anna Spiss, która przez wiele lat mieszkała przy ulicy Filareckiej. Jak twierdzi, dr Paweł Chojnacki, cała inicjatywa ma szansę zachęcić krakowian do poznawania historii małych odczynków, jakimi są poszczególne dzielnice.

(WARS)

UL. OPOLSKA. Nowa sygnalizacja świetlna. Do czwartku (10 lutego) na skrzyżowaniu ulic Opolskiej i Łokietka prowadzone będą prace związane z budową sygnalizacji świetlnej. – *Sygnalizacja ma podnieść bezpieczeństwo w rejonie tego skrzyżowania. Prace tak są organizowane, by możliwie w najmniejszym stopniu wpływały na ruch, ale nie da się uniknąć utrudnień* – podaje Jacek Bartlewicz, rzecznik Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu. Wykonana zostanie przebieżka z sygnalizatorami nad ul. Opolską, a słupki z sygnalizatorami postawione zostaną na wszystkich wlotach. (J.ŚW)

STRAŻ POŻARNA. Już płoną trawy. Wczoraj przy ul. Kantowickiej w Krakowie paliły się trawy. Na miejsce wezwano straż pożarną. Zdaniem strażaków, pożar wyglądał na przypadkowy (np. na skutek rzuconia niedopałka papierosa). Przypominają jednak, że wypalanie traw, które na dużą skalę zaczyna się w marcu, jest zabronione. Nie tylko dlatego, że zagraża ludziom i ich domom, ale także ponieważ nieodwracalnie niszczy florę i zabija zwierzęta. (PP)

STRAŻ MIEJSKA. Graffitiarze złapani. Patrol Straży Miejskiej ujął na gorącym uczynku dwójkę nieletnich graffitiarzy. O tym, że niszczą elewację, strażnicy zostali poinformowani przez telefon. Gdy dotarli na miejsce, obok graffitiarzy leżały porozrzucone farby, a na budynku widniał napis o kibicowskiej treści, wielkości około 3 metrów na 1,5 metra. Kierownik sklepu, którego elewację znisz-

czyli nieletni oświadczył, że będzie żądał zwrotu kosztów usunięcia napisów. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie. (PP)

STRAŻ MIEJSKA. Styczeń w liczbach. Funkcjonariusze Straży Miejskiej ujawnili w styczniu 11 591 wykroczeń (wzrost o 11,2 proc. w stosunku do ubiegłego roku), związanych z porządkiem i spokojem publicznym – 361, bezpieczeństwem w komunikacji – 8 478, niszczeniem urządzeń publicznych – 1 016, łamaniem ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi – 667. Ponadto nałożyli ponad 5 tysięcy mandatów. W ubiegłym miesiącu, do Straży Miejskiej Miasta Krakowa, wpłynęło 5 649 zgłoszeń z prośbą o podjęcie interwencji. (PP)

AKCJA. Nie wyrzucaj leków. Przeterminowane leków nie wolno wyrzucać do zwykłych pojemników na śmieci, ani do toalety. Leki po terminie stanowią zagrożenie dla zdrowia lub nawet życia, są też szkodliwe dla środowiska. Dlatego zbierane są w aptekach (wykaz na stronie www.ekocentrum.krakow.pl.), a następnie poddawane są termicznej utylizacji.

W 2010 r. krakowianie przynieśli do 140 aptek ponad 16 tys. kg tych groźnych odpadów. (PP)

AKCJA. Urzędnik zamiast listonosza. Od piątku do 5 marca urzędnicy miejscy będą dostarczać do domów decyzje o wymiarze podatku. Wręczając decyzje nie mają prawa pobierać od mieszkańców opłat. Na prośbę podatnika zobowiązani są do wylegitymowania się. (PP)

Z KRONIKI WYPADKÓW

NA UL. DIETLA kierujący samochodem osobowym seat potrącił pieszego, który doznał ogólnych, lecz niezagrażających życiu obrażeń ciała. **POLICJA DROGOWA W KRAKOWIE** interweniowała w jednym wypadku, 23 kolizjach i zatrzymała dwóch nietrzeźwych kierowców. **NA DROGACH POWIATU** krakowskiego było wyjątkowo spokojnie – zatrzymano nietrzeźwego kierowcę.

(BAR)